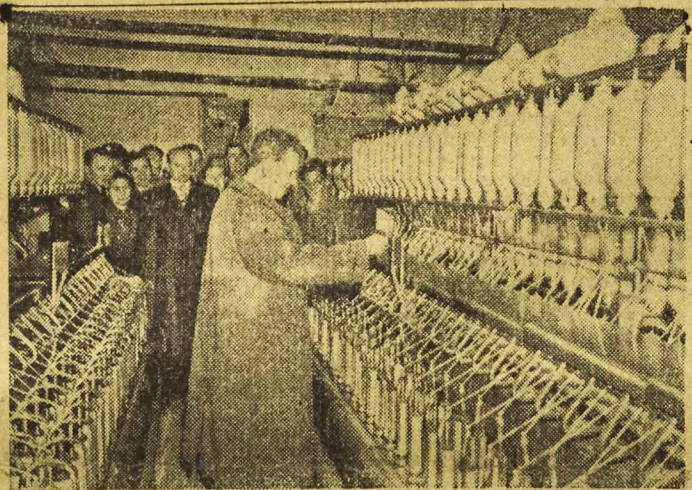


Wojna nie jest nieuchronna! Światowa Rada Pokoju wzywa Zgromadzenie Ogólne ONZ

do oddania pod obrady
jej propozycji w sprawie
rozbrojenia

Wiedeń 8. 11.
NA KOŃCOWYM posiedzeniu wiedeńskiej sesji Światowej Rady
Obróńców Pokoju, uchwalony został apel do Organizacji Narodów
Zjednoczonych i do narodów świata.



Dnia 6 listopada 1951 r. na terenie Państwowych Zakładów Przemysłu Bawełnianego w Piotrkowie, na dwa miesiące przed terminem, rozpoczęła produkcję pierwsza część wielkiego kombinatu. Na zdjęciu: Minister Stawiski w otoczeniu budowniczych kombinatu i gości, zwiedzają zakłady. CAF — fot. Dąbrowiecki

Uczciwi chłopcy odwracają się z pogardą
od Michała Grymienki z Kondratowa

Realizacja zobowiązań wsi przebiega w ostrej walce z oporem kułackim

(Od wysłannika „Słowa“)

APPEL chłopów pracujących gromady Borzęcin o szybkie wykonanie rocznego planu skupu zboża i ziemniaków oraz uregulowanie wszystkich należności finansowych: podatku gruntowego, wpłat na FOR i Pożyczkę Narodową — pobudził do czynu patriotycznych chłopów na Dolnym Śląsku, ale wśród kułaków wywołał wielkie niezadowolone.

Walenty Manecki z gromady Zagrodno powiatu złotoryjskiego na perswazję, że zalega z odstawą zboża, że nie wypełnia obowiązku dostarczenia ziemniaków do punktu skupu, miał tylko jedną odpowiedź: — Zalegam, powiadacie? Ano, zalegam. Mam czas.

To samo twierdził Michał Szejpało, chłop z gromady Jastrzębnik, tegoż powiatu, gospodarujący na 11 ha. Dał się on poznać z tego, że w okresie subskrybowania Pożyczki Narodowej manifestował swoją wrogą postawę. Po znieważeniu ignorował wszelkie wezwania do odwiedzenia ziemioplodów.

Chłopi pracujący potrafili jednak zmusić opornych kułaków Manckiego i Szejpała, do uregulowania swoich należności. Pod naciskiem gromady Szejpało — napiętnowany jako kułak i wróg — odstawił do punktu skupu przewidziane planem ilości zboża i kartofli.

Postawa uczciwych chłopów wpływa decydująco na dalszy przebieg akcji — informuje nas przewodniczący Prezydium GRN w Nowym Kościele, na którego terenie skup włóki się dotychczas leniwie. Dzięki ich uaktywnieniu się dokonaliśmy przełomu. Już zawieźli zboże i kartofle Waclaw i Stefan Kuziemkowie i Michał Szumski z gromady Biegoszów, Konstanty Kordziuk i Tomasz Maciejski z gromady Nowy Kościół i wielu innych. Odstawy idą coraz lepiej. Charakterystyczny jest wypadek w gromadzie Kondratów, gdzie Michał Grymienko, nie wywiązujący się ze swoich należności, omijający jest przez sąsiadów za swoje praktyki. Chłopi

(Dokończenie na str. 2-iej)



W okresie rządów radzieckich w Kirgizji przełamano odwieczne przesady, kraj z zacofanego kulturalnie stał się krajem wybitnych osiągnięć w zakresie rozwoju nauki. W roku ubiegłym w 1650 szkołach Kirgizji uczyło się 330 tysięcy młodzieży. Na zdjęciu: Uczennice VII klasy szkoły w kolchozie „Kyzłszark”, w rejonie karasujskim: Chaminachon Nijazowa i Safura Musajewa. Fot. CAF

Apel zwraca m. in. uwagę Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych na następujące punkty:

1 Porozumienia, niezbędne dla pokojowego rozwoju całego świata, mogą być osiągnięte w drodze rozmów i pogodzenia się. Względnie sprawiedliwości i realna ocena polityki międzynarodowej wymagają dopuszczenia do ONZ Chińskiej Republiki Ludowej.

2 Światowa Rada Pokoju wzywa ONZ do użycia wpływów, aby zapewnić przestrzeganie porozumień międzynarodowych w sprawie rozbrojenia Niemiec i przyspieszyć zawarcie traktatu pokojowego, który umożliwiłby wycofanie wojsk okupacyjnych oraz odbudowę zjednoczonych i zdemilitaryzowanych Niemiec.

3 Przywrócenie pokoju w Azji interesuje całą ludzkość. Układy zawarte z Japonią w San Francisco w poważnym stopniu zmniejszyły możliwość przywrócenia tego pokoju. Przywrócenie pokoju zakłada nie tylko zaprzestanie wszelkich prowadzonych obecnie działań wojennych, zwłaszcza w Korei przez zawarcie porozumień w sprawie rozbrojenia, lecz również zawarantowanie praw narodów Azji do niepodległości i terytorialnej integralności bez jakiegokolwiek ingerencji obcej.

4 Na Środkowym Wschodzie i w Afryce północnej należy uznać i to w sposób skuteczny prawo narodów Egiptu, Iranu, Marokka i wszystkich innych krajów do samodzielnego prowadzenia i rozstrzygnięcia ich spraw bez obcego nacisku lub ingerencji i bez narażania ich na okupację wojskową, jawną lub zamaskowaną.

5 Należy wkroczyć na drogę jednoczesnego, stopniowego i skutecznie kontrolowanego rozbrojenia, zakazać produkcji i stosowania broni atomowej i innych środków masowej zagłady, których stosowanie zostało potępione przez ogólnoludzkie poczucie moralności.

Światowa Rada Pokoju wzywa Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych do oddania pod obrady propozycji w sprawie rozbrojenia, uchwalonej na sesji Rady w dniu 6 listopada br., w Wiedniu, a dołączonej do apelu.

Światowa Rada Pokoju jest przeciwna, że wojna nie jest nieuchronna, że pokojowe współistnienie różnych systemów politycznych i społecznych jest możliwe i że propozycje jej odpowiadają interesom całej ludzkości.



Na uroczystych akademiach w całym kraju społeczeństwo polskie manifestuje uczucia gorącej przyjaźni i wdzięczności dla ZSRR i Generalissimusa Stalina

DZIESIĄTKI tysięcy robotników, pracujących chłopów, pracowników umysłowych i uczącej się młodzieży, zgromadzonych w dniu 6 bm, na uroczystych akademiach w całym Polsce dało wyraz wierności ideałom Wielkiego Października oraz uczuciom miłości i wdzięczności dla potężnego naszego przyjaciela i sojusznika Związku Radzieckiego, dla Wodza i ukochanego Nauczyciela ludzi pracy całego świata — Józefa Stalina.

Na październikowych akademiach zalogi wielu zakładów przemysłowych, robotnicy budowlani — podsumowali swe sukcesy produkcyjne. Tysiące produkujących robotników otrzymało dyplomy i premie pieniężne. Liczni, czołowi pracobnicy pracy wysunięci zostali na kierownicze stanowiska w swych zakładach pracy.

W Warszawie 432 przodujących budowniczych MDM wspaniałego ośrodka mieszkaniowego stolicy otrzymało nagrody pieniężne i dyplomy. Z okazji 34 rocznicy Wielkiej Rewolucji 49 robotników Młynowa wysunięto na kierownicze stanowiska lub przeszerogowano do wyższej grupy uposażeń.

W HUTACH I KOPALNIACH

RADOSNY nastrój panował wśród budowniczych nowej stalowni hut „Częstochowa”, którzy powitali sukcesem wielkie święto proletariatu. O godz. 16-tej, w dniu 6 bm, z nowowbudowanego czwartego marta popłynęły pier-

(Dokończenie na str. 3-iej)

Napływają z całego kraju meldunki o pełnej i ponadplanowej realizacji Czynu Październikowego

ZE WSZYSTKICH stron kraju napływają w dalszym ciągu wiadomości o pełnej realizacji zobowiązań październikowych. O POMYSŁNYM wykonaniu zobowiązań październikowych doniosły zalogi ponad 50 zakładów włókienniczych kraju.

Ostatnio o wspaniałym sukcesie meldowała załoga ZPB im. Armii Ludowej w Rudzie Pabianickiej. Wyprodukowała ona w październiku ponad plan dziesiątki tysięcy kilogramów przędzy i dziesiątki tysięcy metrów tkanin, łącznej wartości ok. 2.760.000 zł. Napływają również meldunki o przedterminowym wykonywaniu przez setki włóknarzy planów produkcyjnych za pierwsze dwa lata Planu 6-letniego.

PONAD 60.000 robotników przemysłowych i rolnych woj. szczecińskiego bierze udział w Czynie Październikowym.

Wysilek szczytniejszej klasy robotniczej przysporzył państwu do końca br. dodatkowej produkcji wartości blisko 21 milionów złotych.

W POW. Zagań wartość zrealizowanych zobowiązań przekroczyła sumę 5.200.000 zł. Wspaniały wynik osiągnęli kolejarze z Zagania, którzy swój Czyn Październikowy wykonali w 207 proc., przysparzając państwu 410.000 zł oszczędności.

W Gorzowie wykonanie zobowiązań dało dodatkową produkcję na sumę ponad 715.000 zł. W 189 proc. zrealizowała swoje zobowiązanie załoga elektrowni gorzowskiej.

WE WSPÓŁZAWODNICTWIE październikowym w Wielkopolsce biorą udział robotnicy z 1.066 zakładów pracy. Ich Czyn przysporzył gospodarce narodowej dodatkowej produkcji na sumę ok. 35 milionów zł.

O przedterminowym wypełnieniu swoich zobowiązań donoszą m. in. robotnicy kolejowych warsztatów mechanicznych nr. 12. Wygospodarowali oni ok. 140.000 zł oszczędności.

68.169 pracujących woj. bydgoskiego podjęło zobowiązania produkcyjne ogólnej wartości 24.706.000 zł. Do 5 bm. klasa robotnicza Pomorza dała dodatkową produkcję wartości 20.911.000 zł.

W realizacji październikowych zobowiązań na czoło wysunęły się załogi zakładów pracy Inowrocławia i Bydgoszczy, które wykonały swój Czyn w 122 i w 115 procentach.

Masy pracujące bydgoskich fabryk dały ponadplanową, październikową produkcję na ogólną sumę 11.416.000 zł.

Uwaga rodzice!

Przystępujemy do wyborów Komitetów Rodzicielskich w podstawowych szkołach Wrocławia

W NAJBLIŻSZYCH dniach we wszystkich szkołach podstawowych we Wrocławiu odbędą się wybory do Komitetu Rodzicielskich.

Zebrania wyborcze dają możliwość podsumowania czterolecia pracy, omówienia osiągnięć i błędów, oraz opracowania planów na rok następny.

W bieżącym roku szkolnym wysuwa się na czoło zagadnienie współdziałania Komitetu Rodzicielskich. (Dokończenie na str. 2-iej)

To nie była krytyka

TWÓRCZA krytyka, to znaczy krytyka oparta o prawdziwe fakty, demaskująca błędy, wady, czy niedociągnięcia i wskazująca drogę do przezwyciężenia zła — jest jednym z podstawowych zadań prasy.

Niestety, z taką krytyką nie wspólnego nie miał zamieszczony w nr. 277 „Słowa Polskiego” felieton „Warszawski Hollywood”. Felieton ten w treści swojej nie zgodny z prawdą, a w tonie obelżywy — był zaprzeczeniem istotnej krytyki, miał natomiast wszelkie cechy paszkwilu, krzywdzącego pracowników Naczelnej Dyrekcji Filmu Polskiego.

Ukazanie się tego felietonu w „Słowie” było wyrazem niedostatecznej czujności ze strony redakcji.

Autor felietonu i redakcja „Słowa Polskiego” wyrażają żal z powodu zamieszczenia felietonu, znieważającego bezpodstawnie zaatakowanych pracowników Filmu Polskiego.

Zołnierze chętnie spędzają chwile wolne od zajęć w świetlicy jednostki wojskowej.

Na zdjęciu (od lewej): bombardier Edward Szymczak, syn rolnika, posiadający odznakę „Wzorowego Artylerzysty”, kpr. Jarosław Kuc, syn rolnika, agitator pododdziału i bombardier Jerzy Jaworski, syn robotnika przygotowujący dekoracje i hasła do świetlicy jednostki. CAF — AFWP



Sredniopólny chłop z gromady Grabów woj. warszawskiego Franciszek Michalski przoduje w wypełnianiu zobowiązań wobec państwa. Odwioził w 100 proc. ziemniaki, spłacił podatek gruntowy i odstawił 6 tuczników.

Na zdjęciu: Franciszek Michalski czyta gazetę. Ciekawym wiadomościom przysłuchuje się żona. CAF fot. J. Tymiński

Amerykanie tak sobie życzą a więc Heuss odrzuca propozycję Prezydenta Piecka w sprawie zjednoczenia Niemiec

Berlin, 9. 11.
„Prezydent” Niemiec zachodnich, dr Heuss przesłał prezydentowi Pieckowi odpowiedź na jego niedawne propozycje, które miały ułatwić przywrócenie jednolitości Niemiec. W piśmie swym Heuss odrzucił wszystkie propozycje prezydenta Piecka.

Pomoc nauki radzieckiej

SUSZA panująca w niektórych okolicach kraju utrudnia nam zasiewy jesienne. Rzecz jasna, że niesprzyjające pogody będą miały pewien wpływ na urodzaj w roku przyszłym. Rozmiar skutków opóźnienia zasiewu szkodliwie nie można obecnie przewidzieć. Zależy to znowu od wielu czynników atmosferycznych w przyszłych miesiącach. Niemniej można stwierdzić, że skutki złych warunków atmosferycznych byłyby znacznie groźniejsze, gdybyśmy nie mieli możliwości korzystania z doświadczeń nauki radzieckiej.

Uczni nasi zajmują się intensywnie studiowaniem i możliwościami zastosowania w naszych warunkach zdobytych osiągnięć radzieckiej. Przygotowują oni na polecenie rządu odpowiednie wytyczne dla pracy indywidualnych gospodarzy, dla pracy spółdzielni produkcyjnych i PGR-ów na wypadku długotrwałej suszy. Przygotowuje się specjalne gatunki ziarna siewnego, wypracowuje się metody siwu na glebach szczególnie pozabawionych wilgoci, gromadzi się zarówno zapasy siewne zbóż jarych, jak i nasiona roślin zastępczych.

W związku z suszą uczeni nasi zwracają również dużą uwagę na „jarowizację” materiału siewnego. Na czym ona polega?

Odkrycie możliwości siania zbóż ozimych na wiosnę i opracowanie metod potraktowania zbóż ozimych tak, aby siane wiosną dały te same plony, co zasiane jesienią — a na tym polega „jarowizacja” — zawiązała się w radzieckim akademiku T. Lysence.

Na czym polega „jarowizacja” zbóż? — Cały proces jest genialnie prosty. Chodzi o to, aby ziarno, leżącemu w spichrzach czy magazynach w ciągu zimy dać możliwość te same warunki wegetacji, jakie miałyby ono w ziemi. Te warunki uzyskujemy w ten sposób, że sterety (przymy) ziarna zwilżamy odpowiednio i utrzymujemy przez okres do 50 dni — w temperaturze ok. minus 3 stopnie. Potem, zaraz z wiosną, wysiewamy je. Należy zaznaczyć, że zarówno temperatura jak i stopień zwilżenia ziarna są w pewnym stopniu zależne od jego gatunku i od warunków glebowych okolicy, gdzie ziarno ma zostać wysiane.

Fakt, że będziemy „jarowizować” i że „jarowizacja” pomoże nam w wypełnianiu naszych planów produkcyjnych w rolnictwie, uwytkła doniosłość tego wielkiego odkrycia nauki radzieckiej oraz rolę, jaką nauka radziecka odgrywa w budowie ogólnoludzkiego postępu w rolnictwie.

Amerykański policjant zastrzelił skutego murzyna i oświadcza: „zabiłem go podczas próby ucieczki”

Nowy Jork 8. 11.

ZEUSIS (Floryda) donoszą, że komisarz policji Willis Mc. Gall zastrzelił eskortowanego przez siebie murzyna Lee Irwina, a drugiego więźnia ciężko zranił. Obaj murzyni zostali skazani przez sąd miejscowy na karę śmierci rzekomo za zgwałcenie białej kobiety. Jednakże proces odbywał się w warunkach tak urągających wszelkim zasadom sprawiedliwości, że sąd najwyższy USA widział się zmuszony uchylić wyrok niższej instancji i zarządzić przeprowadzenie nowego procesu.

Komisarz policji, który eskortował obu więźniów do Tawares, gdzie miał się odbyć nowy proces, oświadczył, że strzelał do nich, albowiem usiłowali oni uciec. Komisarz policji amerykańskiej pominał oczywiście taką drobnostkę jak fakt, że obaj więźniowie byli skuci kajdankami.

Zabić przez urzędnika policji dwóch więźniów — murzynów, na których wyrok śmierci został uchylony, wywołało głębokie oburzenie w postępowych kręgach społeczeństwa amerykańskiego. Przewodniczący „Towarzystwa Walki o Postęp Ludności Kolorowej” przesłał do prezydenta Trumana depeszę, w której domaga się przeprowadzenia dochodzenia i pociągnięcia zażobowiązań do odpowiedzialności. Również delegacja szeregu związków zawodowych zwróciła się do gubernatora stanu Florydy — Warren’a z analogicznym żądaniem.

34 rocznicę Wielkiego Października święciły masy pracujące ZSRR i krajów demokracji ludowej

w atmosferze radości i entuzjazmu pod hasłami walki o pokój świata

Z CAŁEGO świata napływają w dalszym ciągu depesze o uroczystych obchodach 34 rocznicy Rewolucji Październikowej. W atmosferze szczególnej radości i entuzjazmu obchodzili rocznicę Wielkiego Października narody bohaterstwa Związku Radzieckiego, oraz budujące socjalizm demokracji ludowej.

Nowi członkowie Światowej Rady Pokoju

Wiedeń, 8. 11.

Na końcowym posiedzeniu II sesji Światowej Rady Pokoju jednomyślnie uchwalono rezolucję w sprawie dokooptowania nowych członków w skład Światowej Rady Pokoju i Biura Rady.

Do Światowej Rady Pokoju weszli następujący nowi członkowie:

Australia — P. Dickie — przewodniczący Australijskiego Komitetu Obrótców Pokoju; Burma — Takim Lun — deputowany do parlamentu; Wu La — pisarz, Sala Kun — pisarz; Boliwia — Hugo Manchilla — dyrektor uniwersyteckiego wydziału inżynierii; Brazylia — Otto Silva — przemysłowiec, general Felisissimo Cardozo — redaktor czasopisma „Emansipação”, Chile — Olga Poblete — profesor, kierowniczka ruchu kobiecego w Chile; Chiny — Lin Tsin-szan — rolnik; Cypr — Wasios Lissarides — przewodniczący Cypryjskiego Komitetu Obrótców Pokoju; Egipt — pani Nabrawi — przewodnicząca „Związku Kobiet Egipskich”; Wielka Brytania — Harold Watkins — wiceprzewodniczący Angielskiego Komitetu Obrótców Pokoju, T. Nichols — pastor, Gordon Shatter — przewodniczący Angielskiego Komitetu Obrótców Pokoju, Hoare — pedagog.

Guatemala — Luis Cardoza — Y. Aragon — pisarz, b. dyplomata. Holandia: Hugo Van Dalen — pastor. Indie — Mulk Radz Anand — wiceprzewodniczący Ogólnoludzkiej Rady Pokoju, dr. Saifuddin Kitchlew — jeden z przywódców Partii kongresu narodowego, Indii, przewodniczący Ogólnoludzkiej Rady Pokoju, Kriksen Czander — pisarz, generalny sekretarz Ogólnoludzkiej Rady Pokoju, Pritchwil Radz Kapur — artysta filmowy, wiceprzewodniczący Ogólnoludzkiej Rady Pokoju.

Iran: Ahmed Lenhoran — wydawca organu Irańskiego Stowarzyszenia Obrótców Pokoju.

Włochy: Riccardo Lombardi — b. minister, deputowany, ekonomista, Mario Socrate — pisarz, Pareto — doker z Genui, Pani Novello — kierowniczka organizacji chłopskiej w rejonie Montecchia Loso. Martynika: Eme Sezer — deputowany.

Pakistan: Ifthiharuddin — członek Zgromadzenia Ustawodawczego Pakistanu, wydawca „Pakistan Times” i „Imroz”.

Polska: Stefan Ignar — profesor, wiceprzewodniczący Naczelnego Komitetu Wykonawczego Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, Zofia Wasilkowska — wiceprzewodnicząca Ligii Kobiet.

Turcja: Nazim Hikmet — poeta. Vietnam: Le Din Tam — b. przewodniczący Głównego Stowarzyszenia Budzyskiego, wiceprzewodniczący Narodowego Komitetu Zjednoczonego Frontu Vietnamu, Ta Koyan Bu — profesor fizyki uniwersytetu narodowego Vietnamu, Guen Suan Thi — pisarz.

NOWI CZŁONKOWIE BIURA ŚWIATOWEJ RADY POKOJU

Pierre Cot (Francja), Laurent Casanova (Francja), Emilio Sereni (Włochy), Riccardo Lombardi (Włochy), Aleksander Korniejczuk (ZSRR), dr. Saifuddin Kitchlew (Indie), Enrico Berlinguer (przewodniczący Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej).

NOWI CZŁONKOWIE SEKRETARIATU W. Hoare (Anglia).

Minister zdrowia dr. J. Sztachelski dokonał dnia 7 bm. otwarcia Instytutu Hematologii w Warszawie. Kierowniczą tą placówką w dziedzinie leczenia krwi, prowadzić będzie działalność naukową i usługową.

Krótkie wiadomości z kraju

Z okazji 50 rocznicy urodzin sekretarza generalnego Rumuńskiej Partii Robotniczej Komitet Centralny PZPR przesłał depeszę na ręce Gheorghiu Deja z braterskimi pozdrowieniami i życzeniami długich lat życia dla dobra narodu, pokoju i socjalizmu.

Minister zdrowia dr. J. Sztachelski dokonał dnia 7 bm. otwarcia Instytutu Hematologii w Warszawie. Kierowniczą tą placówką w dziedzinie leczenia krwi, prowadzić będzie działalność naukową i usługową.

W dniu 34-tej rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, ludność pracująca Białegostoku uczestniczyła tłumnie w uroczystości odsłonięcia Pomnika Wdzięczności Armii Radzieckiej.

34 ROZNICĘ Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej obchodzono w całym Związku Radzieckim. W stolicach republik związkowych i autonomicznych odbyły się wielkie pochody manifestacyjne ludności pracującej, będące dobitnym wyrazem głębokiej przyjaźni narodów radzieckich, triumfu leninowsko - stalinowskiej polityki narodowościowej.

W godzinach wieczornych odbyły się w całym kraju wielkie zabawy ludowe, występy czołowych zespołów artystycznych. W stolicy ZSRR — Moskwie rozległy się 7 bm. w godzinach wieczornych sekwety artylerystyczne na cześć 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

PHENIAN

ODBYŁA się tu uroczysta akademii, poświęcona 34 rocznicy Rewolucji Październikowej.

Referat poświęcony 34 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej wygłosiła przewodnicząca prezydium Demokratycznego Związku Kobiet Korei — Pak Ben-aj.

Uroczyste akademie odbyły się w wielu innych miastach Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej.

Społeczeństwo polskie manifestuje uczucia gorącej przyjaźni

(Dokończenie ze str. 1-ef) Wsze tony stał dla nowych budów li socjalizmu.

Z dumą meldowali na akademii górniczy śląscy o realizacji zobowiązań październikowych. Górniczy szczyt „Waleska” kop. „Bolesław Śmiały” wydobyl bli sko 3,5 tysięcy ton węgla ponad plan, wykonując w ten sposób przed terminem zadania wydobywcze dwóch lat Planu 6-letniego.

NA POLSKICH STATAKACH

W AKADEMII pracowników Polskiej Marynarki Handlowej obok członków załóg statków, stojących w portach polskich, wzięli również udział marynarze statków radzieckich, znajdujących się w Gdyni. Dało to okazję do zamianofestowania serdecznych uczuć przyjaźni, łączących marynarzy polskich z radzieckimi ludźmi morza.

Realizacja zobowiązań wsi przebiega w ostrej walce

(Dokończenie ze str. 1-ef) odwracają się z pogardą od niego. W zeszłym roku tak długo zwlekał z odstąpieniem ziarna, aż musiano dokonać u niego przymusowego omlotu. W tym roku nikt mu nie będzie również pobłażał.

Wstyd już niektórym ocigającym się chłopom, że uboga wdowa, Anna Szelest, jako jedna z pierwszych odstawiła zboże z nadwyżką 200 kg i bez wahania spełniła swój obowiązek w akcji ziemniaczanej. Jan Kierasinski nie tylko wszystko odstawił, należności popłacił, ale i w kontraktacji sztuk różnych dobrze się zapisał. Albo Michał Matusiak, który z nadwyżką odstawił ziemniaki.

W gminie Pięterzymka, w której do niedawna sytuacja była równie zła, jak w Nowym Kosiele, poprawiła się dzięki członkom ZSL, którzy dali przykład sumiennego spełnienia obowiązku. W gminie Chojnowy przykładem służy soltys gromady Jarosówka, Augustyn Barzan, który pierwszy odpowiedział na apel Borzęcina i znacznie przekroczył swoje zobowiązania. Teraz z łatwością trafia do perswazji do gromady.

Aczkolwiek w powiecie zlotyjskim plan skupu zboża wykonano dopiero w 70 proc., w ziemniakach przemieszanych w 50 proc., są jednak gminy, które już w całości wykonały swoje zobowiązania. Do nich należą Rząśnik i Strupiec.

W. Dr.

Cała prasa koreańska zamieściła liczne artykuły, poświęcone rocznicy Rewolucji i przyjaźni koreańsko - radzieckiej.

SOFIA

Z OKAZJI 34 rocznicy Rewolucji Październikowej odbył się w Sofii wielki pochód manifestacyjny. Przed trybuną na Placu im. 9 Września, na której znajdowali się kierownicy partii i rządu z Wytko Czerwenkowem na czele, w ciągu kilku godzin przechoził 300-tysięczny pochód ludności stolicy.

Uroczystości 34 rocznicy Rewolucji Październikowej przekształciły się w Bułgari w wielką manifestację na rzecz przyjaźni bułgarsko - radzieckiej, na rzecz walki o pokój na całym świecie.

BUKARESZT

W RUMUNI odbyły się w związku z 34 rocznicą Rewolucji Październikowej liczne uroczystości.

I tak zrobiono. Oddano jeszcze do dyspozycji Zjednoczenia 40 proc. uzyskanego z turbin prądu.

Sytuację opanowano. W halach pracowały maszyny, a w domach świeciły się żarówki...

BERLIN

MASY pracujące Niemieckiej Republiki Demokratycznej obchodzili uroczystości 34 rocznicy Rewolucji Październikowej. Miasta i wieś przybrały odświętną szatę. Gmachy rządowe i budynki mieszkalne udekorowane portretami Stalina i Pieckia, tonęły w powodzi sztandarów i transparentów. W całej republice odbyły się uroczyste akademie i wiece.

Na łamach demokratycznej prasy berlińskiej ukazały się liczne artykuły, poświęcone historycznej rocznicy. Dziennik „Neues Deutschland” zamieścił artykuł Wilhelma Pieckia pt. „Stalin — Choraży roku”. Dziennik zamieszcza również artykuł Otto Grotewohla, poświęcony walce ZSRR o pokój, o jednolite, demokratyczne i pokoj mityjące Niemcy.

Uroczyste obchody 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej odbyły się również we Francji, Meksyku, Finlandii, Iranie, Norwegii i innych krajach kapitalistycznych.

Uwaga Rodzice! Przystępujemy do wyborów Komitetów Rodzicielskich

(Dokończenie ze str. 1-ef)

go w pracach organizacji młodzieżowych na terenie szkoły, a więc w harcerstwie i ZMP, pomoc w organizowaniu prac świetlicowych, organizowaniu pracy pozalekcyjnej uczniów i w końcu zajęcie się potrzebami materialnymi uczniów i szkoły. Nowoobrane Komitety Rodzicielskie winny zrozumieć, że nawet materialna opieka nad szkołą jest o wiele lepsza, gdy rodzice zdają sobie sprawę z wychowawczych zadań szkoły i biorą udział w ich realizacji.

Zeszlone doświadczenia wykazały, że nie wszystkie jeszcze komitety rodzicielskie należycie pojęły swoje zadania i obowiązki, że nie wszystkie postawiły na należyty sposób swoją współpracę ze szkołą i komisją oświaty MRN. Wiele komitetów uważało, że wystarcza zajęcie się sprawami gospodarczymi, zaś troskę o wychowanie pozostawiać wyłącznie gronu nauczycielskiemu. Stanowisko takie musi ulec zmianie, jeżeli praca Komitetu Rodzicielskiego ma dać pozytywne wyniki.

Komisja oświaty MRN w swym zasięgu ma 55 szkół podstawowych w mieście, nie licząc przedszkoli, w których wybory do komitetów rodzicielskich również odbędą się w najbliższym czasie.

Wybory do Komitetów Rodzicielskich, to dla szkoły wydarzenie wielkiej wagi. Dlatego też rodzice powinni odpowiednio się do nich przygotować i wybrać spośród siebie takich przedstawicieli, którzy wniosą do szkoły swoją świadomość i dojrzałość polityczną. W ten sposób wybrany Komitet Rodzicielski będzie dla szkoły najbardziej oddanym pomocnikiem w prowadzonej przez nią pracy wychowawczej.

T. T.

Oszczędzajmy energię elektryczną! Tylko dzięki obywatelskiej postawie całego społeczeństwa będziemy mogli zapewnić planową dostawę prądu — mówią władze Zjednoczenia Energetycznego

BYŁO to dokładnie rok temu. Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Dolnośląskiego stanęło przed zagadnieniem, czy na skutek zwiększonego zużycia prądu — będzie musiało wyłączyć go niektórym odbiorcom. Zobaczmy, jak sprawa ta wygląda np. w Jeleniej Górze. PRZZ zwróciła się do wszystkich zakładów, aby pewne prace pomocnicze przenieść na godziny pozaszczytowe (godziny szczytowe są od 6 do 9 rano i między 19 — 21 wieczorem).

APEL ten dotarł również i do załogi tartaku w Mysłakowicach.

Przecież możemy produkcję skrzynkę prądu w godzinach popołudniowych, zamiast robić jej zarobek przychodu do pracy — powiedział na naradzie całej załogi robotnik, Stanisław Kuc. Projekt przedyskutowano. Okazało się, że słuszny.

— Słuchajcie, jest u nas jeszcze turbina — dodał jeden z ZMP-owców. Można ją uruchomić i jej energią poruszać niektóre maszyny. I tak zrobiono. Oddano jeszcze do dyspozycji Zjednoczenia 40 proc. uzyskanego z turbin prądu.

Sytuację opanowano. W halach pracowały maszyny, a w domach świeciły się żarówki...

A TERAZ?

A JAK sprawa ta przedstawia się w tym roku?

— Tróchę gorzej! Gorzej dlatego, bo zakłady pracy nie wyzyskały rezerwy, bo nie przesyłały prac pomocniczych na inne godzi-

ny. A przecież można to zrobić bez szkody dla produkcji. Przykład — tartak w Mysłakowicach. Nie wszystkie zakłady zastosoowały u siebie oszczędności, mimo, że nakazuje to rozporządzenie przewodniczącego PKPG.

PRZEKROCZENIE „PAFAWAGU”
Dla fabryk wrocławskich określono limity zużycia energii. I tak np. Pafawag został ukarany za przekroczenie limitu grzywną 7.500 zł. Podobnie Fabryka Celulozy w Malczycach i inne.

Przekroczenie „Pafawagu” jest bardzo duże, mogło by pozabawić światła 10-tysięczne miasto.

Na zakłady pracy, które w dalszym ciągu nie będą przestrzegać limitów, spadną kary pieniężne. A pewne jest, że zakłady obciąża tymi karami nie koszty własne, ale tych, którzy zawnieśli, którzy swym niedopatrzeniem dezorganizują planową dostawę prądu.

DLACZEGO TRUDNOŚCI

POWSTAJE pytanie: czym należy tłumaczyć trudności w dostawie prądu. Po pierwsze: na jesień wzrasta zapotrzebowanie energii przez tzw. drobnych odbiorców, którzy obecnie używają więcej grzejników, maszynek itp.

Drugie — to w stosunku do innych gałęzi przemysłu — zbyt wolny rozwój energetyki na Dolnym Śląsku.

Nie mniej ważny wpływ ma akcja omlotowa, która w tym roku trwa dłużej.

WNIOSKI

SYTUACJA jest ciężka, ale nie bez wyjścia. Przede wszystkim nie można dopuścić do tego, aby elektrycznie zmuszone były uciec się do ostateczności — wyłączenia prądu.

Zakłady pracy winny zwrócić baczniejszą uwagę na limity. Kierownictwa fabryk wspólnie z załogami powinny zorganizować specjalne narały, na których należy omówić te sprawy. Nie ma zakładu pracy, w którym nie można by prac niezwiązanych ściśle z całą produkcją przenieść na godziny nieszczytowe. Trzeba też zastanowić się nad możliwością zmian godzin pracy.

Ale to jeszcze nie wszystko. Nie tylko zakłady pracy są odbiorcami prądu. Nasze gospodarze muszą sobie zapamiętać, że w godzinach między 6 a 9 i 17 a 21 grzejniki, maszynki i żelazki nie powinny używać.

Tylko dzięki obywatelskiej postawie całego społeczeństwa, będziemy mogli powiedzieć: sytuacja uratowana.

Konserwatyści wzywają Anglików do dalszego „zaciskania pasa”...

London 8. 11.

WSRODĘ brytyjski minister skarbu Butler wygłosił przemówienie, w którym sprzeciwiał zasady polityki gospodarczej gabinetu Churchill’a. Mówca przyznał, że sytuacja ekonomiczna W. Brytanii jest katastrofalna. Butler zapowiedział szereg drastycznych posunięć, które spowodują dalszy spadek stopy życiowej ludności pracującej.

Butler oświadczył, że w wyniku zbiorów, utraty pól naftowych Iranu i wzrostu cen importowych, deficyt planicy Wielkiej Brytanii wynosi w tej chwili łącznie 700 milionów funtów.

Rząd musi zmniejszyć import o 300 milionów funtów rocznie. Spowoduje to przede wszystkim ograniczenie wwozu szeregu artykułów żywnościowych. W konsekwencji trzeba będzie obciąć jeszcze bardziej niezmierne skape przydziały racjonowanej żywności.

Pod adresem ludności Butler oświadczył: „wszyscy muszą w daleko większym stopniu niż kiedykolwiek ograniczyć swe wydatki i mocno zacisnąć pasa”.

Krótkie wiadomości ze świata

Polijca paryska skonfiskowała 7 obrazów malarzy postępowych, wystawianych na jesiennym salonie. Nieśluchane wystąpienie polijcy wywołało zrozumiałe oburzenie. Deputowany komunistyczny Cogniot złożył interpelację w Zgromadzeniu Narodowym.

W Damaszku (Syria) odbyła się potężna demonstracja antyimperialistyczna, której uczestnicy protestowali przeciwko projektowi USA, Anglii i Turcji utworzenia agresywnego bloku krajów Środkowego i Bliskiego Wschodu, skierowanego przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej.

9 LISTOPAD Piątek Teodora, Ursyna Wschód słońca — godz. 6.44 Zachód słońca — godz. 15.55.



Spacerkiem

W ZCZODROBLIWOŚĆ natury stwarza czasami poważne komplikacje życiowe. Mają je również obywatele B. K. i T. Sz. — studenci prawa, przystawio we „chłopy jak dęby”, którzy pragnęli nabyć niezbędne im części garderoby. Okazało się, że ludzie po wyżej 1,85 m. wysokości wyjeżdżali z Centrali Odrzeżowej i wszelkich spółdzielni tej branży.

W żadnym bowiem w wrocławskich sklepach nie znaleźli ci niezsześciu spodni ani jesionki, odpowiadających im wymogom wzrostowym.

Zbliża się zima i czas pomysłów o zaspokojeniu klientów. Ale wszyscy! Nawet z długimi nogami! (sk)

„Odważna”

SA LUDZIE, którzy na innych patrzą z góry, przy każdej okazji, a nawet bez niej, okazują niezrozumiałą pogardę zależnym od siebie. Do takich jednostek należy kierowniczką przedszkola przy ul. Komuny Paryskiej 25.

Kiedy 2 bm. dwie matki zwróciły się do niej z pytaniem, dlaczego ich dzieci na podwieczerek otrzymały suche bułki, p. kierowniczką odrzekła, że nie ma się przed kim tłumaczyć... odeszła trzasnąwszy drzwiami.

W kilka dni później p. kierowniczką odwiedziła, że wyrzuci z przedszkola dzieci obu matek, które „osmieliły się” zawładnąć o fakcie referat socjalny Fabryki Zeszytów.

— Bo ja się nikogo nie boję — zakończyła.

Wydaje nam się, że p. kierowniczką przedszkola przy ul. Komuny Paryskiej 25 nie potrzebuje bać się nikogo, musi natomiast zmienić swój stosunek do ludzi. (ZZ)

Życzenia

P RZY ulicy Bolesława Krzywoustego 61, znajdował się przystanek autobusowy. Istniał już w roku 1945 i przez kilka lat nikomu nie przeszkadzał.

Władze MPK do szły jednak do przekonania, że właściciele przystanku można znieść. Bo przecież nie się pasażerom nie stanie, jeśli będą chodzić do przystanku o kilkaset metrów dalej.

Słowo się rzekło... przystanek zniszczony. No i teraz pasażerowie linii „D” i „G”, w stotnie, jesienne dni czaią się bo błądnie do przystanku obok mijana.

Sią oni mocne życzenia pod adresem MPK, ubolewając, że autor „pomysłu” nie mieszka w blokach przy ul. Krzywoustego. (Ziel)

Dni i tygodnie

W DNIU 28 sierpnia br. ob. Z. H. zamieszkała przy ul. Bartłomiejskiej otrzymała przekaz pocztowy na sumę zł 50. Ponieważ listonosz nie zastał jej w domu, w celu pobrania należności zgłosiła się na pocztę. Tam jednak powiadomiono ją, że przekaz z niewiadomych przyczyn zaginął i kasowo zgłosić się za kilka dni, aż do wyjaśnienia sprawy.

Mineło kilka tygodni, a nawet miesięcy, a pieniądze dotychczas nie ma. Nie pomogły wędrowki od okienka do okienka, nie pomogły interwencje u naczelników. List polecony do Dyrekcji Poczty odestany został z powrotem, a pieniądze zniknęły jak kamfora.

Pytamy jak długo ma czekać ob. Z. H. na pieniądze i kto jej wynagrodzi stracony czas? (wk)

Alkohol — Twój wróg

Gdzie byli rodzice Mariana Kumaszyńskiego GDY O 5-TEJ RANO syn ich pił wódkę w Hali Ludowej?

Co robią organizacje młodzieżowe i społeczne, by ukrócić wybryki chuliganów?

PIJACKIE awantury, bójki i inne wybryki chuligańskie można było częściowo usprawiedliwić, jeśli zdarzyły się w 1945 roku. Po wojnie część społeczeństwa uległa spowodowanej przez okupanta demoralizacji, było więc trudno podporządkować warcholnie elementy dyscyplinie obowiązującej w kulturalnym społeczeństwie.

TYMCZASEM nawet dziś, kiedy cały naród, świadomy swych zadań, walczy o realizację planów gospodarczych... Oddajmy głos faktom: Tadeusz

W połowie grudnia nadejdą radzieckie maszyny i zwiększy się tempo odgruzowania

MIĘSKIE Przedsiębiorstwo Rozbiórkowo-Porządkowe przeprowadza wzmoczone prace przy odgruzowaniu i remontowaniu domów wrocławskich.

Na placu Dzierżyńskiego wykonywane są roboty związane z wywózką gruzu. Pracuje tam radziecka koparka-buldożer.

U zbiegu ulicy Kuźnicznej i Rynku pracownicy MPRB kończą oczyszczanie miejsca przeznaczonego na domy mieszkalne, które staną tam już w przyszłym roku.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że gruz wywozi się na wysypiska w miejscach malarycznych. Mamy więc dwie korzyści: miasto nasze traci wygląd powojenny i likwidujemy legowiska komarów. MPRB w miesiącu październiku wywoziło z Wrocławia 15 tys. m. sześć gruzu.

Niebawem, bo już w połowie grudnia, praca w MPRB nabierze jeszcze większego tempa. Mają bowiem nadejść kopaczki i większa ilość buldożerów z ZSRR. (Paj)

Wrocławski Zw. Spółdzielni Rzemieślniczych jako pierwszy w Polsce wykonał roczny plan

ZWIĄZEK spółdzielni rzemieślniczych we Wrocławiu, jako pierwszy w Polsce, wykonał roczny plan na 110 dni przed terminem.

W związku z tym w uznaniu wysiłku włożonego w wykonanie planu, Centrala Rzemieślnicza postanowiła przyznać specjalne premie całej zaradce Związku oraz trzem produkującym spółdzielniom: Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy Stolarzy we Wrocławiu, spółdzielni pracy „Elektrometal” w Jeleniej Górze oraz spółdzielni pracy szewców i cholewkarzy „Postep” w Dzierżoniowie.

Władza ludowa z całą stanowczością zwalczać będzie chuligańskie wybryki. Leczą trzeba jej pomoc, a obowiązek ten w pierwszym rzędzie spoczywa na organizacjach młodzieżowych, szkole i rodzicach.

(W-y)

Table with 2 columns: ZGUBY and KOMUNIKAT. Contains various notices and advertisements.

Table with 2 columns: Ogłoszenia drobne and HANDLOWE. Contains small advertisements and notices.

Żołnierze, młodzież szkolna i pracująca — słowem wszyscy wezmą udział w dyskusji nad książką Kołodzuba

W SPANIAŁA książka Kołodzuba pt. „W służbie ojczyzny” stała się tematem ogólnowojewódzkiej dyskusji na wszystkich szczeblach organizacji ZMP-owskiej, począwszy od kół przy zakładach pracy, poprzez zarządy gminne i powiatowe, aż do eliminacji wojewódzkiej, które odbędą się w połowie grudnia.

Kto może brać udział w dyskusji? Oczywiście wszyscy, którzy czytali to wspaniałe dzieło literatury radzieckiej. Wskazany jest jak najszerszy udział nie tylko młodzieży szkolnej i młodzieży pracującej, ale także żołnierzy i oficerów. Najlepsi dyskutanci, wyłonieni w kółkach, wezmą udział w dyskusjach powiatowych. Najlepsi na szczeblu powiatu — przyjadą do Wrocławia.

Należy szczególnie podkreślić, że dyskusje powiatowe obsługiwane będą przez delegatów Klubu Młodych Pisarzy, którzy pomogą ZMP-owcom w terenie przy wyłonieniu najistotniejszych zalet książki oraz najbardziej przejrystym ich sformułowaniu. Przy Zarządzie Wojewódzkim Związku Młodzieży Polskiej utworzona została komisja konkursowa, która dokona oceny wszystkich głosów.

Już teraz można nadsyłać wypowiedzi w dyskusji, tak indywidualnie, jak i zespołowo. Na

Na ekranie „Bojownik wolności” BIOGRAFICZNY film o Jakubie Swierdłowie — wielkim rewolucjonście — płomiennym trybunie partii bolszewickiej i radzieckiej mezu stanu — to mocna pozycja w kinematografii radzieckiej.

Wielkie dni Października odwołane są z ogromnym piętnem przez reżysera Sergiusza Jutkiewicza, który przekonująco oddał powagę przełomowej epoki.

Obdują scenarzyści B. Lewin i B. Pawlenko, stwarzając scenariusz nie zagubili wśród drobniactw biograficznych głównej myśli obrazu — że człowiek zginąć może, ale owoce Wielkiej Rewolucji są nieprzemijające.

Obsada filmu znakomita. Tytułową postać zagrał znany artysta radziecki, A. Lubaszewski. Postać Włodzimierza Lenina kreuje M. Strauch, a Generalissimusa Stalina znany gruziński artysta — A. Kobaladze.

Epizodyczną w tym filmie rolę Maksyma Gorkiego gra Paweł Kadocznikow, stwarzając niezapomnianą kreację.

(Musz)

Jak Warszawa przyczyni się do rekonstrukcji zabytkowego Ratusza we Wrocławiu

W NAJBLIŻSZYM czasie wznowione zostaną prace remontowe na Ratuszu, wstrzymane ostatnio dla uzgodnienia pewnych szczegółów architektonicznych. Chodziło przede wszystkim o ścianę zachodnią, co do odnowienia której zdania fachowców były podzielone. Obecnie Ministerstwo Kultury i Sztuki zatwierdziło ostateczny projekt, przewidujący pozostawienie ściany zachodniej nieotynkowanej. Istniejące na tej ścianie okna, będą nieco przerobione.

Usunięta została najgłośniejsza przeszkoda, wstrzymująca dalszy remont — brak funduszy. Dzięki staraniom Społecznego Komitetu Odbudowy Ratusza, Centralny Komitet Budowy Warszawy przejął na siebie dalsze finansowanie jednego z najpiękniejszych zabytków Wrocławia.

Nie rozwiązana została natomiast sprawa użytkowania piwnic ratuszowych. Wrocławskie Zakłady Gastronomiczne nie wykazują dotychczas żadnej chęci urządzenia w Ratuszu lokalu gastronomicznego.

Ostatnio wyłonił się projekt, by piwnice te objęły takie organizacje społeczne jak Związek Literatów, Zw. Plastyków itp. i wspólnie urządziły w piwnicach ratuszowych swoje siedziby, organizując tam równocześnie imprezy kulturalno-oświatowe. Projekt godny jest zastanowienia i winien jak najprędzej być zrealizowany.

Ze względu na porę roku, prace remontowe w okresie zimowym ograniczają się jedynie do wykonania pewnej ilości rzeźb i ozdób, zaś prace murarskie rozpoczną się wczesną wiosną. (t)

NOTATNIK WROCLAWSKI

OKRĘGOWY zjazd związku sp. spożywczych odbędzie się 11 bm. o godzinie 10 w sali marmurowej hotelu „Polonia”.

Klub demokratyczny pracowników naukowych urzędu wieców muzyki rosyjskiej i radzieckiej w wykonaniu profesorów Wyż. Szkoły Muzycznej. Wieczór ten odbędzie się 10 listopada br. (sobota) o godz. 16 w sal. Senatu, pl. Uniwersytecki 1 i p. (gmach główny Uniwersytetu).

Uroczyste obchodzone w „Domu Książki” święto 34 rocznicy Rewolucji Październikowej.

Na akademii zorganizowanej przez koło TPRP rozdano wyróżniającym się pracownikom wiele nagród.

W cześć artystycznej wystąpił zespół „Zywego Słowa” „Artoau”.

Śladem naszych notatek

Nasze zarządy skierowane pod adresem pomocniczej sp-ni branży metalowej w notatce pt. „Jak długo”, okazały się słuszne. Zarząd sp-ni ukarał ob. Burdę naganą z ostrzeżeniem.

Na notatce, dotyczącej braku torebek w sklepie PSS nr 12 zarząd tej instytucji powiadomił nas, że winę za brak opakowania ponosi magazynier, który został dyscyplinarnie przeniesiony do innej pracy.

W związku z notatką, poruszającą sprawę kumoterskiego rozprawiania masła przez personel sklepu PSS nr 87, zarząd zawiadomił nas, że sprawa została przekazana Komisji do Walki ze Spekulacją.

Ob. Graboń, kierownicze Kina „Pokój”, udzielił ostrej nagany za nieopiekanie zmiany godzin wyświetlania poranków niedzielnych podczas trwania Festiwalu Filmów Radzieckich.

SWIDOWISKA i imprezy

PAŃSTWOWA OPERA — godz. 18.30 — „Bunt żaków”.

POLSKI godz. 19 — „Skapiec”.

MŁODEGO WIDZA — godz. 14 — „Zajac mały, przemądrzały”, godz. 19.15 — „Rozbiki”.

KAMERALNY — nieczynny.

WYSTAWY WYSTAWA WYNALEZCZOŚCI PRA-COWNICZEJ — ul. Wystawowa 1.

MUZEM SLASKIE — pl. Wojewódzki — „Galeria malarstwa polskiego i sztuka śląska”.

OKRĘGOWA wystawa plastyków wrocławskich — „Fotografika”, „Grafika radziecka”, „Ślask w monetach, medalach i pieczęciach”.

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA — ul. Szajnochy 7/9 — „Malarstwo polskie XVIII i XIX wieku”.

MHD — ul. Podwale Świdnickie 11. — „Książka radziecka”.

SLASK — „W dni pokoju” (radz.), godz. 16.15, 18.15 i 20.15.

WARSZAWA — „Wędrowki czarodziejki” (radz.), godz. 16, 18 i 20.

PRZODOWNIK — „W dni pokoju” (radz.), godz. 15.45, 17.45 i 19.45.

SCALA — „W dni pokoju” (radz.), 16, 18 i 20.

POKÓJ — „Wielkopolskie hulanki” (węg.), godz. 17 i 19.

POLONIA — „Aktorka” (radz.), godz. 16, 18 i 20.

PIONIER — „Rywał” i „Stadion Dynamo” (radz.), godz. 16, 18 i 20.

TECZA — „Dulbars” (radz.), godz. 16, 18 i 20.

FAMA — „Maszeńska” (radz.), godz. 16, 18 i 20.

ROBOTNIK — „Rywał” (radz.), godz. 16, 18 i 20.

DWORCOWE — Aktualności — godz. 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22 i 23.

FOTOPLASTIKON — ul. Stalingradzka 34 — „Tyrol w zimie”. Czynny od godz. 9 — 21.

OGRÓD ZOOLOGICZNY — otwarty od godz. 9 — 19.

NOCNE DYŻURY APTEK SPOL. Nr. 19 — ul. Średzka 33 (Leśnica).

SPOL. Nr. 10 — ul. Traugutta 121.

SPOL. Nr. 142 — ul. Mikołaja 46.

SPOL. Nr. 11 — ul. Witosa 47.

SPOL. Nr. 146 — Słowińska 2.

SPOL. Nr. 1 — ul. Partyzantów 25.

SPOL. Nr. 14 — Zulałowska 3.

OSTRE DYŻURY SZPITALI SZPITAL WROCLAWSKI (oddz. chirurg. i wewn.) — ul. Wszystkich Świętych 1.

SZPITAL MIĘSKI Nr 5 (oddz. dzieci) — ul. Kasprzaka 64/66.

KLINIKA LARYNGOLOGICZNA — ul. Chałubińskiego 2.

Depesza Głównego Komitetu Kultury Fizycznej do Wszechzwiązkowego Komitetu KF i Sportu przy Radzie Ministrów ZSRR

Z OKAZJI 34 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej, Główny Komitet Kultury Fizycznej wysłał do Wszechzwiązkowego Komitetu Kultury Fizycznej i Sportu przy Radzie Ministrów ZSRR depeszę następującej treści:

Dynamo Tbilisi - Gwardia Kraków

W POROZUMIENIU z kierownictwem drużyny tbiliskiego Dynamo ustalono termin i miejsce czwartego spotkania naszych gości na terenie Polski. W dniu 16 bm. zespół wice-mistrza ZSRR zmierzy się w Krakowie z jedenastką tegorocznego mistrza I-iej ligi, krakowską Gwardią.

Pod rozważę sekcji pływackiej WKKF

CO ROKU na terenie Polski odbywają się międzyokręgowe spotkania pływackie o puchar zimowy miast. Impreza ta cieszy się ogromnym zainteresowaniem zarówno zawodników jak i miłośników sportu pływackiego.



Reprezentacja Wrocławia, przydzielona do najsilniejszej grupy, w której znajdowały się zespoły Górnego Śląska, Warszawy i Krakowa, nie odgrywała dotychczas w rozgrywkach poważniejszej roli.

W konkurencjach pływackich byliśmy niejednokrotnie równorzędnymi przeciwnikami Krakowa i Warszawy, ale na skutek przegranych meczów piłki wodnej, ulegaliśmy w ostatecznej punktacji naszym przeciwnikom.

Mimo alarmów ze strony miejscowej prasy b. OZP traktowała stale wrocławskich pływacków po macoszku. Kierownicy oraz instruktorzy poszczególnych klubów zwracają również i obecnie uwagę przede wszystkim na wyszkolenie zawodników w konkurencjach pływackich.

Jak się dowiadujemy w tegorocznych rozgrywkach Wrocław został przydzielony do grupy, w której znajdują się Łódź i Warszawa.

Dla naszej reprezentacji najgroźniejszym przeciwnikiem będzie zespół Warszawy. W barwach stolicy ujrzymy takich zawodników jak: Mroczkowski, Jera, Jaworski, Ludwikowski, Cichoński, Szoltysek, Minikiel, Fijałkowska i Byszewska.

Nie jesteśmy jednak pozbawieni szans na uzyskanie sukcesów. Poziom pływactwa we Wrocławiu jest o wiele wyższe niż w latach poprzednich. Zwykła cięstwa zależą od pełnego i umiejętnie zestawionego składu, oraz od wyszkolenia weteranów.

W związku z tym, najważniejszym zadaniem miejscowej sekcji pływackiej WKKF powinno być zwrócenie uwagi na poziom piłki wodnej, w przeciwnym bowiem wypadku będziemy w dalszym ciągu dostarczać przeciwnikom punktów.

(Hen)

Adamczyk prowadzi

CIESZY nas fakt, iż w tabelce „Słowa” — 10 najlepszych skoczków w dal z naszego okręgu, znajduje się kilku zawodników wrocławskich. W walbrzyszanie: Pawłusiński i Zdanowicz oraz Woźniak z Jeleniej Góry, i Zborowski (Swierzawa), mieli w tym sezonie skoki powyżej 6 metrów. W tabeli prowadzi rekordzista Polski, Adamczyk, najlepszym tegorocznym wynikiem w kraju 7,39 m. Zaznaczyć należy, że Adamczyk jest jedynym lekkoatletą na Dolnym Śląsku posiadającym klasę mistrzowska.

Do pełni formy nie doszedł jeszcze „gwardzista” Gizelewski, któremu w roku ubiegłym brakowało tylko 2 cm do przekroczenia 7 metrów.

TABELKA

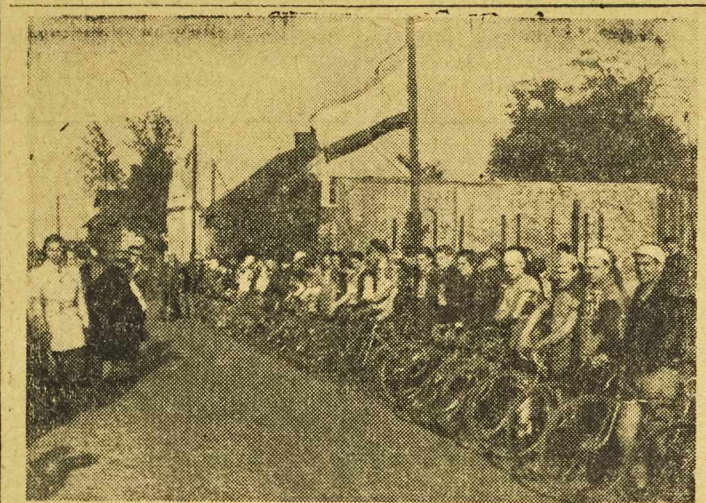
1. Adamczyk (OWKS) — 7,39
2. Gizelewski (Gwardia) — 6,72
3. Pawłusiński (Górniki) — 6,57
4. Nowak (Gwardia) — 6,40
5. Murawski (Kolejarz) — 6,31
6. Haleczko (AZS) — 6,27
7. Zdanowicz (Górniki) — 6,26
8. Formanek (Budowlani) — 6,25
9. Woźniak (Stal J. G.) — 6, 21
10. Zborowski (Budowlani Swierz.) — 6,20

(Zuk)

Szermierze węgierscy w Moskwie

NA ZAPROSIENIE Wszechzwiązkowego Komitetu do Spraw Kultury Fizycznej i Sportu przybyła na kilka występów do Moskwy ekipa czołowych szermierzy węgierskich.

Do Moskwy przybyła również delegacja rumuńskich organizacji sportowych, która w ciągu swojego pobytu w ZSRR zapozna się z organizacją radzieckiej kultury fizycznej.



Kolarze dolnośląscy zakończyli sezon wyścigiem i rajdem w Widawie. Na zdjęciu: zbiórka zawodników przed startem.

Czołowi zawodnicy startują w jesiennych biegach na przełaj

JUŻ ponad 50 zawodników z województwa zgłosiło swój udział w jesiennych biegach na przełaj, organizowanych w niedzielę przez Włókniarza.



Na liście zgłoszonych widnieją nazwiska czołowych biegaczy okręgu: Chromińskiego (LZS Stara Kamienica, Płonki (Wł. Bielawa), Królikowskiego (Włókniarz, Kamienna Góra), Adama (Gwardia Dzierżoniów) i innych.

Wrocławianie staną na starcie w komplecie. Burka, Kuśmirek, Mielczarek, Małaszkiwicz, Górski oraz zawodniczki: Kuffłówna, Górecka i Borkowska, zapowiedzieli udział w niedzielnej imprezie.

Organizatorzy przeznaczili dla zwycięzców w konkurencji indywidualnej, jak i drużynowej, szereg cennych nagród.

(Zuk)

Liga kosza wznawia rozgrywki

W NAJBLIŻSZĄ niedzielę, 11 bm. wznawia swe rozgrywki liga koszykówek.



Odbędzie się 5 spotkań (gospodarze na 1 miejscu): CWKS — Stal Poznań, Spójnia Łódź — Gwardia Kraków, Kolejarz Poznań — Spójnia Gdańsk.

Ogniwo Kraków — AZS W-wa, Kolejarz Ostrów — Kolejarz Warszawa.

Najciekawiej zapowiadają się spotkania w Łodzi i Krakowie, które będą miały poważne znaczenie na ukształcanie się czołówek w tabeli ligowej.

4:0 wygrali hokeiści CWKS z Ogniwem

W MECZU hokejowym rozegranym na sztucznym lodowisku w Katowicach, CWKS pokonał Ogniwu 4:0 (0:0, 3:0, 1:0).



Mecz stał na słabym poziomie. Gra obu drużyn wykazywała poważne braki kondycyjne i techniczne. Bramki zdobyli Palus i Olszewski — po 2.

Wyróżnili się Bromowicz i Pałus z CWKS oraz bramkarz Zientek z Ogniwem.

Z notatnika reportera

W SOBOTĘ 10 bm. o godz. 17 odbędzie się w domku klubowym na Niskich Łąkach walne zebranie sekcji hokejowej Kolejarza.

DZIS o godz. 18 odbędzie się w gmachu WKKF ul. Nowy Targ 6, pok. 113 plenarne zebranie sędziów piłkarskich.

Walery Wątróbka ma głos:



Śledzie

Szłem sobie wczoraj przez targowicę i widzę, że przed jednym uspołecznionym emhadziakiem galanterijnym długi ogonek figuruje. Podchodzi do jakiegoś faceta z brodą, którego za ostatniego stojal i zapytanie mu robie:

- Co tu dają panie szanowny?
- Melony.
- Jak to, deserowy owoc w galanterijnym sklepie sprzedają?
- Jaki owoc, jaki owoc? Melony damskie na nogi, półochochy znaczą sie.

— To w taki sposób ma pan za niedbane wykształcenie domowe, nie wiesz pan nawet, jak sie ten artykuł nazywa — nie melony tylko melony.

— Jak sie zwał, tak sie zwał, dosyć na tem, że dają, to sie stoi — i odwrócił się do mnie plecami.

Patrze po ogonku i zdziwiło mnie, że same prawie mężczyźni w niem egzystują. Jeden był nawet znajomy, niejakiego Koralik to też mówię do niego:

— Panie Koralik, to pan w ne-lonach chodzisz?

— A jakbyś pan wiedział, że chodzę od spodni i pokazuję mnie. Faktycznie melony jak złoto, tylko że ciut ciut za luźne, a to dlatego, że to byli same tydki. Jako facet oszczędnościowy zaczęłam kupować skarpetki, bierz Koralik od swojej żony podarte półochochi, odcina zbänkretowane stopy i zaszywa tydki na okretkie. Bardzo gustowne melony męskie z tego mu wychodzą, tylko że troszkę supły w duże palce go piją, ale chodzą można.

To tyż nie dla siebie w ogonku stoi — przez szpekulacje. Kupuje tamto i odpala drogę na bazarze.

W ogólności miałem tego dnia szczęście do ogonków. Wchodzę do rezerwy żeby sie troszkę podszkocować na niedziele, fryzjer dwa, trzy razy maszynką przez głowę mnie przejechał, a tu sie drzwi otwierają szeroko i ktoś krzyknął:

— Siedzie! Zakotowało sie w całej rezerwie, fryzjerzy z brytuami i nożyczkami w rękach wyskoczyli na ulice, goście za nimi, o maty figiel sie nie pozabiali.

Na razie nie wiedziałem co robić, poczekałem troszkę, ale koniec końców wyszedłem i ja.

Patrze a tu naprzeciwko pod Centralą Rybną fryzjerzy w ogonku stoją a namydłone klenci z serwetkami pod brodą za nimi. Pokazało sie, że śledzie nadeszli.

Ponieważ, że nie mogłem udać sie do domu, bo przez środek głowy miałem wystrzyżony pasek z dziesięć centymetry szerokości, musiałem poczekać aż Centrala Rybna mojego fryzjera jak sie należy w śledzie zaopatry. Dał mi za to jednego ulika w charakterze premii.

Jak raz wychodzę z tem ulikiem z rezerwy, szwagier sie walcuje. Rzucił okiem raz na mnie raz na niego i oznaka:

— A może byśmy sie tak czego napiili?

— Z jakiego powodu?

— Taka susza... I dawaj narzekać na mojego śledzia, że to słabosilna zakąska, że wolałby kilo kiełbasy i temuż podobnie.

Tu już wyszedłem z nerw, obsztorowałem go na perłowo ze szlaczkiem, bo faktycznie kiedyś gondolił jak stary pod korniszonek lub sliweczkę w occie, a teraz jak przyszedł trudniejsze czasy z powodu suszy, kulaków, szpekulantów i ogólnej większej melodii do jedzenia na usi, całemi kilami kiełbase chce opychać!

Nie rozumiem łachmyta, że oprócz niego wszyscy rodacy muszą sie odżywiać, a przede wszystkim ci, co nam Warszawie i insze Zeranem oraz Nowe Hutę stawiają.

Zrozumiał mnie, przeprosił ale całego śledzia samodzielnie odpędził.

WIECH

Humor w sporcie



To był proszę Wujaszka sierpowy, a teraz przejdziemy do haków.

SPO — odznaką każdego sportowca

Ojciec odszedł. Już nic więcej nie ma. Nikogo. Tylko ta noc. I brak kochanych rąk, których się można trzymać. I kładka pod nogami. A tatko rozpląnął się w tych ciemnościach.

Maleństwa posuwają się, macając nóżkami kładkę. Jakiś niewidzialny ręce chwytają je. Tuż za nimi bez hałasu, bez szmeru, kilka rąk podnosi kładkę. Znalazły się obie razem w ciemnościach, panujących na statku. Ruperta mówi:

- Czy myślisz, że jesteśmy na statku?
- Nie wiem.
- A może, powiedz, Auroro, może jesteśmy jeszcze na bulwarze?
- Nie wiem. Siedź cicho.

Stoją cicho, ściśnięte, zduszone wśród ludzi. Czy to są ludzie ze statku? Czy może ci z bulwaru? Trzeba to sprawdzić. Kiedy się sąsiedzi poruszają, wcale ich nie widać, ledwie zarysy ich postaci, jakiegoś niewyraźnego błysku ich oczu, czy może guzików ich ubrań. Dzieci zgubiły swe tłumoczeki. Jest niemożliwie ciasno. Ta ostatnia noc w Alicante, czarna, jak węgiel.

Nikt nic nie mówi. Gdzieś daleko padają strzały. Och, te ciemności! Ruperta znowu płacze.

- Błagam cie, Ruperto, bądź cicho.
- Nie mogę.

Łka, krzyczy. Ciemności wydają się jeszcze czarniejsze.

- Bądź cicho, milcz, zapanuj nad sobą!

Aurora drży. Jeszcze jeden szloch — i także się rozplakała. Ruperta jąka wśród płaczu:

- Mamusiu, Mamusiu!
- Aurora szuka palcami ust siostrzyczki.
- Poczekaj, bądź cicho, cicho. Poczekaj do rana, Ruperto, uspokój się!

Helena Parmelin Ostatnia noc w Alicante

Przekład St. Damrosza

3 Ale to nie działa.

— Mamusiu!

Trzęsie się wśród płaczu. Ludzie, stojący najbliżej, poruszają się, szukają ich twarzy i rąk, usiłują je pocieszyć dobrymi głosami.

- Mamusiu, Mamusiu, Mamusiu!

I właśnie z samego dna statku, wydarł się nagle mocny krzyk, jak piorun:

- Moja córka!

Jak promień słońca, który się wyrwał z samej głębi serca, łamiąc wszystkie ciemności po drodze, momentalnie wszystko się wokół odmieniło: dobrze jest na statku, wszystko idzie dobrze, noc jest wprawdzie nieco ciemna, ale poza tym wszystko jest w porządku.

- Moja córka!

Matka była w głębi statku. Syn mówił do niej:

- Mamo, uspokój się, przestań, bądź cicho. To tylko tak ci się zdaje. Uspokój się, widzisz je wszędzie. One są w bezpiecznym miejscu, u dziadka, bądź cicho.
- Jestem tutaj, córeczko, jestem tutaj!

A dziewczynki krzyczały jednocześnie, płakały z radości, chciały zejść do niej, na dół, niepokoiły wszystkich ludzi, pechały się poprzez tłum. Wszyscy usiłowali im pomóc.

- Biedne maleństwa. Uwaga! Nie depczcie mnie. To boli!
- Nie idźcie lewą stroną.
- Uwaga, nie tędy, pozabijacie się!
- Podaj mi rękę, mała. Święta Matko, jak tu jest ciemno! Podaj teraz nogę, postawij ci ją na drabince.
- To szczęście, w ten sposób odnalazł swe dzieci! Moje zostały pod gruzami, całe czwórka...
- Uwważaj na nogi!
- ... czworo małych dzieci, które miałem, i żona i matka...
- Jestem tutaj, moje dzieci, tutaj!

Podawano je sobie z rąk do rąk, popychano, posuwano, przeprowadzano drabinkę okretową na dół, gdzie były ciemności, ciemny otwór. A tam — ich matka, jej ramiona, jej serce, jej głos. Nareszcie!

Pod pokładem! A to był przecież statek-węglarka. Było to około trzech tysięcy ludzi, pod pokładem, pod schodkami, na samym dnie statku. Ponad trzy tysiące ludzi, tak ściśniętych, że nie mogli oddychać, zwaleni jedni na drugich, spoczywający na sobie. Gorąco! I zaduch! Aurora i Ruperta siedziały jedna na drugiej, na kolanach matki i brata, w zupełnych ciemnościach. Właściwie nie siedziały: ze skrzyżowanymi rękami i nogami, leżały niby, mając głowy poniżej tułowia i nad sobą — samo serce statku, syreny! Syreny alarmowe; Cały statek drżał, kołysał się, okręcał się wokół swej osi, jakby odbijał od brzegu.

Dalszy ciąg nastąpi.